

Leonhard Schumacher, *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, tłum. B. Mrozewicz, do druku podał L. Mrozewicz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005, s. 346, il. 137

Dzięki zabiegom prof. Leszka Mrozewicza z Zakładu Historii Społeczeństw Antycznych Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w 2005 r. ukazała się w języku polskim książka *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, autorstwa profesora historii starożytnej na Uniwersytecie im. Jana Gutenberga w Moguncji, specjalisty z zakresu badań nad historią społeczną oraz niewolnictwem antycznym, Leonharda Schumachera. Jest to polskie tłumaczenie monografii opublikowanej w Niemczech w 2001 r.¹ Po raz pierwszy na polskim rynku wydawniczym doczekaliśmy się gruntownego studium podejmującego problem jednego z ważniejszych aspektów życia społecznego w starożytności². Praca Schumachera jest wynikiem wieloletnich badań nad omawianym zagadnieniem, prowadzonych w ramach mogunckich badań nad niewolnictwem antycznym i drugą już monografią na ten temat³.

Recenzowana książka składa się z trzech części, w ramach których funkcjonują rozdziały i podrozdziały, wstępu do wydania polskiego, przedmowy, części wprowadzającej, bibliografii prac cytowanych w tekście oraz pomocnego dla polskiego czytelnika wyboru prac w języku polskim, indeksu rzeczowego i glosariusza.

We wstępie do wydania polskiego Schumacher zaznaczył (s. 7), że książka adresowana jest przede wszystkim do tzw. szerokiego odbiorcy, a w mniejszym

¹ L. Schumacher, *Sklaverei in der Antike. Alltag und Schicksal der Unfreien*, München 2001 (Beck's archäologische Bibliothek).

² Dotychczas na polskim rynku wydawniczym istniała tylko jedna monografia na temat niewolnictwa w czasach antycznych, autorstwa I. Biezuńskiej-Małowist, M. Małowista, *Niewolnictwo*, Warszawa 1987.

³ L. Schumacher, *Servus Index. Sklavenverhör und Sklavenanzeige im republikanischen und kaiserzeitlichen Rom*, Wiesbaden 1982 (Forschungen zur antiken Sklaverei, t. XV). W 2007 r. wydał on także *Corpus der römischen Rechtsquellen zur antiken Sklaverei*, cz. 6: *Stellung des Sklaven im Sakralrecht* (Stuttgart).

zakresie do specjalisty. Mimo tego zastrzeżenia trzeba z całą stanowczością stwierdzić, że recenzowaną pracę należy zaliczyć do najznakomitszych i najbardziej rzetelnych prac naukowych, które w ostatnich latach podejmowały problematykę niewolnictwa antycznego.

Autor określił cel książki oraz – świadomy wielu ograniczeń, które stoją przed badaczem niewolnictwa antycznego – krótko odniósł się do niektórych zarzutów recenzentów jego pracy. Zaznaczył, że celem książki nie jest „nowe zaprezentowanie antycznego niewolnictwa, lecz ukierunkowanie tej tematyki na przekazy archeologiczne” (s. 7). Dla historyka jest to zadanie tym trudniejsze, że źródła archeologiczne nie zawsze pozwalają jednoznacznie rozpoznać status niewolnika i często stwarzają pole do spekulacji. Zdając sobie jednak sprawę z tego ograniczenia, Autor uzupełnił obraz niewolnictwa o źródła epigraficzne i historiograficzne. Ograniczył się też w swoich badaniach do niewolników stanowiących własność prywatną, pomijając wyzwolenców i niewolników tzw. publicznych (*servi publici*).

Studium rozpoczyna część wprowadzająca: *Niewolnictwo i formy zniewolenia od czasów antycznych po czasy współczesne*. Schumacher charakteryzuje tu podstawowe cechy niewolnictwa antycznego. Wskazuje również na rodzaje zniewolenia jednego człowieka przez drugiego, nawiązuje też do form zniewolenia występujących w czasach nam współczesnych, tudzież do problemu niewolnictwa czarnoskórej ludności w Stanach Zjednoczonych. Przytoczone przykłady dotyczą też m.in. takich dziedzin życia jak piłka nożna (afrykańscy piłkarze w Bundeslidze). Autor słusznie podkreślił na końcu swych rozważań, że „grecko-rzymska instytucja niewolnictwa stanowi model *sui generis* wraz ze wszystkimi swoimi metodycznymi skutkami” (s. 26). Z całą pewnością należy też zaznaczyć, że niewolnictwo antyczne pozbawione było jakichkolwiek akcentów rasistowskich.

W drugiej części: *Spoleczne położenie niewolnych w okresie starożytności klasycznej* Autor zawarł trzy rozdziały. W pierwszym – *Źródła niewolnictwa antycznego i jego rozprzestrzenianie* – stara się odpowiedzieć na pytanie o okoliczności zniewolenia człowieka. Większości takich sytuacji towarzyszyła przemoc. Mowa tu o popadnięciu w niewolę za długi, o sprzedaży dzieci, o wojnach i piractwie, wreszcie o problemie zniewolenia w ramach kary. W celu sprecyzowania wizualnych cech niewolnictwa wymieniono pięć kryteriów pewnych: epigraficzne wskazówki co do statusu, zastosowana skala wielkości przedstawionych osób na zabytkach, marginalne usytuowanie postaci na zabytku – zwłaszcza w kontekście stosunków panujących w domu, sceny przedstawiające pracę, postaci z karykaturalnie przerysowanymi cechami etnicznymi lub fizycznymi.

W obszernym rozdziale II *Praca niewolników* Autor omawia obszary działalności gospodarczej, w której zatrudniani byli niewolnicy. Świat pracy niewolniczej został tu podzielony na trzy główne sektory gospodarki. Pierwszy, podstawowy sektor tworzy rolnictwo, hodowla, praca w kamieniołomach oraz kopalniach. Do drugiego sektora, zwanego wtórnym, zalicza się manufaktury ceramiki, produkcję cegieł, rzemiosło budowlane, produkcję tekstylną lub skóry oraz obróbkę metali. Na trzeci sektor składają się finanse i handel, admini-

stracja publiczna i wojsko, gospodarstwo domowe i wychowanie, kształcenie i opieka zdrowotna oraz rozrywka. W trakcie badań nad problemem zatrudniania niewolników w produkcji okazało się, że ogromnie trudne jest dokonanie rozróżnienia między robotnikiem wolnym i niewolnym, zwłaszcza w oparciu o źródła ikonograficzne. Jak słusznie stwierdził Schumacher „fizjonomiczne cechy w równie małym stopniu nadają się do określenia stratusu jakiejś osoby, co i rodzaj wykonywanej przez nią czynności. Nawet «ciężka» praca niekoniecznie określała, że mamy do czynienia z niewolnikiem, lecz z pracującym wykonującym jakąś określoną czynność” (s. 287–288). Omawiany rozdział posiada ogromną wartość naukową, zwłaszcza fragmenty przedstawiające proces produkcji w poszczególnych sektorach gospodarki. Opisy te, bogato ilustrowane reprodukcjami źródeł ikonograficznych (fakt, że są to ilustracje czarno-białe nie umniejsza ich wartości), są równie obrazowe i interesujące dla tzw. szerokiego odbiorcy, jak cenne dla historyka starożytności.

Ostatni, trzeci rozdział drugiej części książki nosi tytuł *Niewolnicy w społeczeństwie*. Schumacher podejmuje w nim problem statusu niewolników. Słusznie stwierdza, że „różnica między niewolnikami i wolnymi robotnikami najemnymi miała raczej charakter prawny, a nie ekonomiczny [...] niewolnictwo jako instytucja jest więc w sumie odzwierciedleniem stosunków społecznych” (s. 227). Autor rozważa problem mieszkań-kwater dla niewolników i zwraca uwagę na trudności, jakie sprawia historykowi kwestia rozpoznania miejsca, gdzie mieszkali niewolnicy. Omawia powiązania rodzinne niewolników, kwestie związane z pochówkiem, kultem, religią oraz prawami niewolników i władzą panów. Przedstawiono tu też różnice między niewolnikami kupionymi a tymi, którzy stali się niewolnikami poprzez urodzenie, specyfikę nadawania imion, karanie niewolników i wreszcie problem ich wyzwalania.

W części trzeciej, zamykającej książkę, zatytułowanej *Wyniki i perspektywy badawcze*, Autor dokonał podsumowania badań nad niewolnictwem w Grecji i Rzymie, wysuwając wydawać by się mogło oczywistą konkluzję, że w obu kręgach kulturowych w mniejszym bądź większym stopniu wykorzystywano niewolników jako siłę roboczą.

Schumacher postawił sobie dwa cele: stworzenie zwięzłej monografii poświęconej niewolnictwu antycznemu i oparcie badań na archeologicznym materiale źródłowym. Oba zamierzenia zostały – moim zdaniem – w pełni zrealizowane. Dlatego też zarzuty dotyczące niewykorzystania źródeł prawnych⁴ są według mnie niczym nieuzasadnione. Uwzględnienie tego typu dokumentów źródłowych wymagałoby merytorycznego poszerzenia rozważań nad niewolnictwem, a tak kompleksowego ujęcia Autor nie stawiał sobie za cel. Podnoszony w recenzjach krytycznych zarzut powierzchownego potraktowania zagadnienia niewolnictwa w okresie hellenistycznym i w późnym antyku⁵ jest bezzasadny.

⁴ Por. E. J a k a b, rec. [w:] „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” CXIX, 2002, s. 432–438.

⁵ Por. N. L e n s k i, rec. [w:] „Bryn Mawr Classical Review” z 19 IX 2002; J. H e i n r i c h s, rec. [w:] „Gymnasium” CIX, 2002, s. 555.

Autor podkreślił zarówno w końcowej części książki (s. 290), jak i we wstępie do polskiego wydania, że dla okresu hellenistycznego i późnego antyku brak odpowiedniej liczby źródeł ikonograficznych, dlatego też zrezygnował z omówienia tych okresów. Z pewnością pełniejszy byłby obraz niewolnictwa antycznego, gdyby nieco więcej uwagi poświęcono wyzwolencom, zrozumiałe jest jednak zaniechanie tego zabiegu z uwagi na troskę o zachowanie odpowiednich proporcji między kwestiami niewolników i wyzwolenców w materiale archeologicznym, a także sprostanie wymaganej rygorami serii Beck zwięzłości monografii. Bardzo kompetentne wykorzystanie zarówno źródeł epigraficznych, jak i ikonograficznych zaowocowało kompletnym pod każdym względem studium. Użycie źródeł archeologicznych jest w tym przypadku szczególnie ważne. Mimo że książka jest adresowana dla tzw. szerokiego odbiorcy, to również specjaliści zajmujący się omawianą w książce grupą społeczną znajdą tu wiele rzadko publikowanych i mało znanych materiałów. Wykorzystany szeroki wachlarz źródeł ikonograficznych, których fotografie zamieszczono na kartach książki, znakomicie dopełnia pozytywnego wizerunku monografii. Obrazy lepiej przemawiają do wyobraźni niż tekst źródła i powodują, że istota antycznego niewolnictwa staje się bardziej zrozumiała. Autor nie zapomniał jednak o ograniczeniach, jakie wiążą się z wykorzystaniem wyłącznie źródeł archeologicznych, zauważając: „Świadectwa archeologiczne są jednak w większości przypadków mniej spektakularne i dopiero na tle przekazów pisanych zyskują na wyrazistości” (s. 290).

Jak wynika z lektury, Autor korzystał z literatury obcojęzycznej, nie ograniczając się jedynie do pozycji niemieckojęzycznych, co nie znalazło, niestety, odbicia w bibliografii, obejmującej jedynie pozycje niemieckojęzyczne. Niezbyt trafny był też pomysł z umieszczeniem przypisów na końcu książki, co jest niewygodne dla czytelnika.

Reasumując, należy wszakże ocenić książkę pozytywnie, jako ciekawie napisaną pracę badacza ze wszech miar kompetentnego w omawianej dziedzinie stosunków społecznych antycznej Grecji i Rzymu. Autor osiągnął cel nakreślony na początku książki. Przekazał nam obraz konkretnej rzeczywistości niewolniczej przez pryzmat źródeł archeologicznych. Dzięki interesującej i wartościowej dyskusji poświęconej niektórym źródłom ikonograficznym książka może się również okazać przydatna w uniwersyteckiej praktyce dydaktycznej. Takiej monografii brakowało nie tylko w historiografii światowej, ale przede wszystkim na polskim rynku wydawniczym. Ze spokojem można ją uznać za studium niewolnictwa przeznaczone nie tylko dla tzw. szerokiego odbiorcy czy też studenta, ale również dla specjalisty.

Katarzyna Balbuza